GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 80.

W Niedzielę Dnia 5. Października 1806.

Z Wiednia d. 27. Września.

J. C. K. Mość raczył dotychczasowego nadwornego Sekretarza, Barona Lederer, mianować nayłaskawiey nadwornym radcą przy C. K. nadworney kancełaryi skarbowey i handlowey.

Na d. 14 t. m. iako w dzień podniesienia S. Krzyża, raczyła Nayiaśnieysza Cesarzowa Jmoć iako Protektorka gwiaździstego damskiego krzyżowego orderu, następuiace Damy tym orderem zaszczycić:

Leopoldynę Xżną Lichtenstein, z domu Xżniczkę Esterhazy.

R. Hrabinę Heister, z domu Hra. Konigsegg.

Józefę Hrabinę Deym, z domu Hr. Brunświk.

Chrystynę Hrabinę Wratislaw, z domu Hr. Festetics.

Maryą An. Hrabinę Wagensberg, z domu Hr. Hackelberg - Landau.

Józefę Hrabinę Athems, z domu Hr. Pace.

N. Hrabinę Ponkratz, z domu Andreassy Zkyraly.

Aloyzę Hrabinę Swerts - Spork, z domu Hr. Pötting.

Wincencyą Hrabinę Blümeggen, assystentkę szlacheckiego opactwa damskiego w Brynie.

Karolinę Baronową Rodem, z domu Hr. Baillet - Latour.

Maryą Jzab. Tomasa Barbolani de Conti Montauto, z domu Tomasi.

Maryą Hrabinę Thürheim, z domu Hra. Gaisruck.

Z Brynu d. 26. Września.

Podług listu pod d. 14 t. m. palili Serwiianie wciąż wszystkie zboża i produkta na około Belgradu, dla ogłodzenia mieszkańcow tego miasta. Naczelnik Czerny miał się w poufałey rozmowie dać słyszeć, iż nie wiele mu zależy na zdobyciu Belgradu, gdyż mogłby go w 30,000 ludzi szturmem wziąść; ale przenosi znurzenie i osłabienie iego załogi tak dalece przez wycieczki, iż będzie przymuszoną sama się poddać.

W Szabaczu znayduie się wiele Turkow, którzy chcieliby częściami się wymknąć: d. 9 t. m. odważyło ich się 1200 poyśdź na przeboy; lecz uderzyli na nich powstańcy, pobili i część ich w niewolą zabrali: do 700 ludzi utracili Turcy w zabitych i raunych; lecz także zginęło Serwiianow do 400.

W Semendrya zgromadził się pod prezydencyą biskupa Serwiyskiego narodowy synod, złożony z Popow i znacznieyszych mie-

szkańcow, który chciał iako wyobrażaiący narod kierować wszystkiemi sprawami cywilnemi i woyskowemi. Naczelnik Czerny iak się tylko o tem dowiedział, pośpieszył do Semendryi, i rozpędził ten mniemany ziazd narodowy oświadczeniem: że poki Czerny żyie, sam ieden rozkazywać będzie i nie potrzeba w cale podobney rady.

Reseb Aga, basza Orsowy, posłał Belgradzkiey załodze pieniądze na zapłacenie iey żołdu, które tam d. 12 t. m. weszły, i zaradziły cokolwiek naglącym potrzebom, Tenże basza miał razem Belgradzkiey załodze zapowiedzieć, aby się żadnych posiłkow nie spodziewała, ale naylepiey zrobi, kiedy ztamtąd wyciągnie i za pozwoleniem sąsiedzkiego mocarstwa starać się będzie do Orsowy przeprawić, on zaś przyrzeka zapłacić iey długi. Są to pogłoski, podobne do tych, iakoby na granicach Serwii zebrała się w prawdzie Turecka armiia 50,000 liczna, ale ta iuż się rozeyśdź miała.

Z Konstantynopola odbieramy pod d. 25 p. m. list, który zawiera w sobie następuiącą ważną wiadomość: "Wczoray rano dotychczasowi Xżęta Moldawii i Wołoszczyzny zostali niespodziewanie z urzędow złożeni. Pierwszego zastąpił mieysce dotychczasowy pierwszy Tłomacz Porty, Xżę Karol Kallemaki, a drugiego Xżę Suzzo. Urząd pierwszego tłomacza powierzony został Aliko Hargerli, bywszemu agentowi Hospodara Wołoskiego, który od nieiakiego czasu żył iako prywatny człowiek, ,, Daley donosi tenże list, że P. Frankini młodszy iest mianowany kanclerzem przy Francuzkim poselstwie do spraw królestwa Włoskiego.

Rossyyska fregata, która stałą przed Konstantynopolem popłynęła do Korfu, a inna fregatą przybyła ztamtąd, stała d. 17 w tymże porcie, nie mogąc dla przeciwnego wiatru do Rossyi odpłynąć.

Z Prezburga d. 26. Września.

Stany kommitatu Bihar postanowiły C.K. Feldmarszałka leitnanta, Barona Duca, dowodzącego w Banacie, udarować na dowod swey wdzięczności, zą okazaną miłość i przychylność w roku przeszłym do szlacheckiey insurrekcyi tego kommitatu, złotą brylantową tabakierą, i do oddania mu iey wysłały 2 assessorow kommitatu C.K. Szambelana Ludwika Rhedei i Władysława Tissa do Temeswaru.

D. 22 w wieczor o 3 kwadransach na 9 dało się tu czuć podwoyne iedno po drugiem następuiące trzęsienie ziemi, które nie zrządziło w prawdzie żadney szkody, ale wszystkie sprzęty w domach wstrząsnęło i mieszkańcow nie małego nabawiło strachu. Niebo było wypogodzone, i tak przed iako i po trzęsieniu naymnieyszego nie było wiatru. — Podług listow z Pestu, dało się tam czuć tegoż dnia i o teyże godzinie daleko mocnieysze trzęsienie ziemi.

Z Londynu d. 16. Września.

W sobotę zostało nasze publikum niespodziewaną wiadomością ucieszone, że nasze woyska i maytkowie pod dowodztwem Jenerała Beresforda i Kontradm. Popham po nader słabym oporze opanowały stolicę biskupstwa la Plata, obeymuiące w sobie cały dyskrykt la Plata w południowey Ameryce Hiszpańskiey, to iest Buenos Ayres. Podwieczor działa w Parku ogłosiły to ważne zdobycie, a nadzwyczayna gazeta dworska oznaymiła o nim następuiące szczegóły:

List Jenerała majora Beresforda do Lorda Castlereagh z twierdzy Buenos Ayres d. 2 Lipca 1806.

"Wysłałem przodem Kapitana Kennet

od indzynierow na okręcie Narcys, dla rozpoznania mieysc na rzece la Plata. Kontra adm. Popham odpłynął z tym okrętem d. 27 Maja, dla zwiedzenia teyże rzeki. Mgła i przeciwne wiatry zatrzymały Narcysa, tak iż dopiero w 6 dni po naszem tam przybyciu nadpłynął; lecz znaywiększą radością poſtrzegłem przy nim przewozowy ſtatek Ocean, który oddzielił ſię od nas gdyśmy do S. Heleny płynęli. P. Popham i ia naradzaliśmy ſię zaraz coby lepiey było attakować pierwey miaſto S. Filip na Montevideo czyli Buenos Ayres, ſtolicę prowincyi, i po długiey rozwadze poſtanowiliśmy uderzyc na Buenos Ayres, do czego wypadało przesadzic woysko, żołnierzy morskich, maytkow i innych ludzi, którzy w czaſie podroży uczyli ſię robic bronią, na przewozowe ſtatki i na okręt J. K. M. Narcys. To ſtało ſię d. 16 w wieczor w odległości około 90 mil od Buenos Ayres; a lubo P. Popham dołożył całego swego doświadczenia, gorliwości i wytrwałości, nie mogliśmy iednak dla mgłow, trudney żeglugi i przeciwnych wiatrow predzey ſtanąc na przeciwko Buenos Ayres iak na d. 24 Czerwca w nocy. Nazaiutrz z rana znaydowaliśmy ſię około 8 mil od Point de Quilmes, gdzie radziłem wylądowac, ponieważ wiedziałem od naszego przewodnika na rzece la Plata, rodem Anglika, którego Narcys z Portugalskiego okrętu zabrał, że to było przedziwne mieysce, z którego bardzo ieſt łatwy przyſtęp do ſtałego lądu. D. 25 iak tylko wiatr pozwolił, zbliżył P. Popham okręty ile tylko można było do brzegu, a po południu i wieczorem naſtąpiło wylądowanie bez żadnego oporu. Nieprzyiaciel ſtał przy wſi Reduction na wzorku o 2 mile od naszego czoła. Cała przeſtrzeń tak po prawey, iako i po lewey ſtronie była wielką płaszczyzną; ale moy przewodnik powiedział mi, iż lubo w zimie nie ieſt do przebycia, teraz atoli będzie wygodnem dla nas przeyściem. Była iuż godzina 11 przed południem d. 26 nim mogłem ſię ruszyc z mieysca moiego, a nieprzyiaciel tak miał korzyſtne ſtanowisko, iż każdego człowieka pod moiemi będącego rozkazami mogł porachować. Stał wzdłuż pagorka, na którym wieś Reduction leży, w prawą odemnie. Woyska iego składały ſię po większey części z iazdy w liczbie, iakim ſię potem dowiedział, 2000 ludzi i miały 8 dział polowych. Okoliczności gruntowe przymuszały mnie poyśdź proſto przeciw czołu nieprzyiacielskiemu. Dla zrobienia moiey linii ile możności podobney do nieprzyiacielskiey, uformowałem ią na iednego człowieka, wyiąwszy 150 ludzi piechoty z S. Heleny, które o 120 łokci za sobą poſtawiłem z 2 działami, dla obrocenia ſię według potrzeby w prawą lub lewą ſtronę, ieżeliby z bokow zagroził nam nieprzyiaciel. W takim porządku poſtępowałem przeciw nieprzyiacielowi; ale gdy dochodziliśmy do iego dział, poſtrzegłem, że ięzyk bagna dzielił nas od niego; muſiałem ſię zatem zatrzymać poki go nasze działa nie obeszły. Zaledwo ſtanęliśmy, gdy nieprzyiaciel zaczął z dział swoich, dobrze z początku kierowanych, ognia dawać. Szybko naprzod pomimo bagna poſtępuiąc nie wiele nam iego ogień szkodził, ale zato muſieliśmy nasze działa za sobą zoſtawic. Regiment 71 wsparty morskim batalionem zbliżył ſię do pagorka w dosyć ściśnioney linii. Nieprzyiaciel nieczekaiąc na dalsze iego zbliżenie, cofnął ſię z pagorka, na który nasze woyska weszły i zaczęły z karabinow ſtrzelać, poczem nieprzyiaciel cofnął ſię śpieszno, zoſtawiwszy nam 4 działa i ammunicyyny woz, i iużeśmy go tego dnia nie widzieli. Zatrzymałem ſię dwie godziny, dla wypocznienia woy-

ska, i poczynienia przygotowań dla zabrania tak naszych, iako i nieprzyiacielskich dział. Pierwsze były za pomocą Kapitana Donelly o kretu Narcys z bagna wyciągnione. Wysiadł on przypadkowo na ląd, i towarzyszył naszem woyskom, widząc ie przeciw nieprzyiacielowi śpieszące, i bardzo mu iestem za iego ochotną pomoc obowiązany. Udałem się potem naprzod, w nadziei przeszkodzenia zniszczeniu mostu na rzece Chuela, która nie była w tey porze roku do przebycia, a przedzielała nas od miasta. Lubo śpieszyłem ile tylko można było, widziałem go iednak z wielką moią zgryzotą, nimem mogł do niego doyśdź, w płomieniach. O milę od niego stanąłem w nocy z woyyskiem, i wysłałem przeciw niemu pod Porucznikiem Park 3 kompanie 71 regimentu z 2 haubicami, dla zapobieżenia zupełnemu iego zniszczeniu. Udałem łem się sam z tym oddziałem, ale zbliżywszy się do mostu zastałem zupełnie zniszczony, a dowiedziawszy się, że nieprzyiaciel sprowadził w nocy działa, cofnąłem oddział, ponieważ za nadto był wystawiony na nieprzyiacielski ogień, którym sięgano z dział i karabinow żołnierzy, którzy o godzinie 9 w wieczor z rzeki wodę brali. Skoro się dzień zrobił wysłałem Kapitana Kennet od indzynierow przodem, dla rozpoznania brzegow, który postrzegł, iż z tey strony nie mamy prawie żadney zasłony, gdy tym czasem chował się nieprzyiaciel na przeciwnym brzegu za krzakami, domami i trzciną, rzeka zaś nie była 30 łokci szeroka. Gdy położenie nasze nie cierpiało zwłoki, postanowiłem przeto mocą zrobic sobie przeprawę: kazałem w tym celu zatoczyć nad rzekę polowe nasze i wzięte nieprzyiacielowi działa i rozkazałem cofnąć się piechocie, procz lekkiey kompanii i granadyerow 71 regimentu. Jak tylko zbliżyły się nasze działa rozpoczął niepryiaciel bardzo źle kierowany ogień z wielkich dział i karabinow. Pierwszy ustał, iak tylko nasze działa zaczęły ognia dawać, drugi trwał ieszcze z pół godziny, lecz mało nam szkodził, chociaż był bliski. Znaleźliśmy zaraz sposobność przeprawienia cokolwiek woyska na łodziach i tratwach, a po wydanem rozkazie zaprzestania strzelania przeprawiła się reszta woyska na drugą stronę rzeki. Woyska, które nam się w obu tych dniach opierały, zdawały się bydź prowincyonalnemi żołnierzami pod sprawą wysłużonych officerow. Około 2000 piechoty, iakem się potem dowiedział, broniło nam przeprawy przez rzekę. Nigdy nie sądziłem po ich strzelaniu, aby ich tyle było. Opor był bardzo słaby, i iedna tylko trudność była, iak się do rzeki dostać. (Tu następuią zalecenia.) O godzinie 11 przed południem przeprowadziłem kilka armat i większą liczkę woyska za rzekę; a gdy nie widziałem żadnego znaku oporu, i słysząc nadto, że woyska powiększey części opuściły miasto, postanowiłem zatem z pobudek ludzkości wysłać Chorążego Gordona z wezwaniem do rządcy o poddanie miasta i twierdzy Buenos Ayres, aby tym sposobem zapobiedz nieprzyzwoitościom i nieszczęściu, iakie towarzyszyć zwykły wchodowi nieprzyiacielskich woysk do miasta; zapewniłem oraz rządcę, iż charakter Anglikow zabezpiecza każdemu wolność religii, opiekę osoby i maiątku. Posłał na odwrot do mnie officera, żądaiąc kilka godzin czasu do ułożenia kapitulacyi. Ja tym czasem nie mogłem moiego marszu wstrzymać, który rozpocząłem przeprawiwszy się za Chuelo. Gdy zbliżyłem się pod miasto, posłał mi przez drugiego officera bardzo wiele warunkow, których nie miałem czasu czytać, ale słownie ponowiłem, iż gdy obeymię miasto, potwierdzę to wszystko na piśmie co przyrzekłem.

Po w[...]lone przezemnie i P. Popham warunki mam honor tu przyłączyc, rownie iak poczet zabitych i rannych i liczbę zabranych armat.

W. C. Beresford.

Siła W. Brytanii, która to zdobycie uskuteczniła, składała się z 1635 ludzi, maiąca 2 haubice i 6 armat.

Kapitulacya względem Buenos Ayres, która na d. 2 Lipca między Jenerałem majorem Berensfordem, Kommodorem Popham i Hiszpańskim Rządcą Jozefem Ignacem de la Quintana zawarta została, składa się z 10 artykułow. Na mocy ktorey woyska Hiszpańskie wyydą z honorami z twierdzy i poddadzą się w niewolą. Kraiowi officerowie mogą w Buenos Ayres pozostać lub do Anglii się udać, ieżeli poprzysięgną wierność Królowi Angielskiemu. Wszelki prywatny maiątek będzie szanowany, wszystkie przywileie zostaną do dalszego czasu w swey mocy, rownie iak dotychczasowe podatki. S. religii Katolickiey zapewniona iest opieka, a biskupowi i całemu duchowieństwu wszelkie uszanowanie. Wszystkie nadbrzeżne statki będą właścicielom wrocone, i wszystek skarbowy maiątek ma bydź Anglikom oddany.

W Buenos Ayres i iego okolich znaleziono 45 dział żelaznych, a 47 mosiężnych; 550 baryłek prochu, 2064 karabinow, 4079 par pistoletow, 1208 pałaszow, &c. Procz tego porzucił Wicekról w ucieczce swey 7 dział, 139 karabinow, &c.

Cała Angielska strata nie wynosi iak 16 ludzi, z których ieden tylko zabity, reszta ranni lub zabłąkani.

W innym liście pod d. 11 Lipca donosi Jenerał Beresford Lordowi Castlereagh, iż dla pozyskania serca mieszkańcow powrocił im 180 iako słuszną zdobydź zabranych nadbrzeżnych statkow, których ładunek 1½ mill. dolarow wynosił, czego się wcale niespodziewali. Wysłał Kapitana Arbuthnota z 27 ludzi do Luxan, o 50 mil Angielskich od Buenos Ayres, dla sprowadzenia skarbow, które tam pod pozorem prywatnego maiątku powieziono. Rzeczony Kapitan dopełnił zupełnie swego zlecenia. Mieszkańcy nie okazali nigdzie żadney nieprzyiaźni przeciw nam, i wszędzie zastał okryty kray niezliczonemi stadami, osobliwie rogate go bydła.

Jenerał Beresford wydał także odezwę do Hiszpańskich mieszkańcow, którzy iuż zostaią lub dostaną się ieszcze pod panowanie Angielskie, zapewniaiąc im opiekę i wielorakie korzyści. Z południową Ameryką (wyraża) będzie otworzony handel, tak iak go wszystkie Angielskie osady, a mianowicie wyspa S. Troycy używa. Bogatey prowincyi Buenos Ayres i mieszkańcom południowey Ameryki nie brakowało iak tylko handlu z W. Brytaniią, dla zrobienia ich nayszczęśliwszemi okolicami świata. Uciążliwe opłaty handlowe będą zniesione, &c.

Fregata Narcys przywiozła z Buenos Ayres do Anglii oprocz wiadomości o zdobyciu następuiące skarby:

Z Królewsko Hiszpańskiego skarbu	208,519 dol.
Filipińskiey kompanii . .	108,000 —
Poczty	56,872 —
Administracyi Tabaczki .	94,323 —
Cła	57,000 —
Od agenta Filipińskiey kompanii	100,000 —
114 skorzanych workow z Luxan przez Kapit. Arbuthnot sprowadzonych, każdy po 3000 dol.	342,000 —
2 skorzane worki . .	5,932 —
1 złota sztuka . . .	562 —
71 Srebrnych sztuk . .	113,000 —
Ogółem	1,086,208 dol.

W skarbie zostawiono ieszcze na potrzeby 205,115 dol. Składy królewskie żywego srebra i innych drogich towarow wynoszą 2 do 3 mill. dollarow.

Jenerał Beresford, który zdobył Buenos Ayres iest synem Williama Beresford, arcybiskupa Tuanu w Irlandyi. Miasto to liczy do 30,000 mieszkańcow. Tuteysi kupcy zaczenaią iuż myślec o przedsięwzięciach handlowych do tey nowo zdobytey osady.

Dworska gazeta umieszcza daley list Kontraadm. Popham pod d. 6 Lipca, zawieraiący w sobie szczegóły o iego współdziałaniach na na wodzie. Popham był naypierwszy, który nalegał o wyprawę przeciw Buenos Ayres, i szczęśliwie ią wykonał.

P. Fox pożegnał się w ostatnią sobotę z tym światem. Lekarze naradziwszy się z sobą, donieśli P. Foxowi, że iego koniec bliski. Przyiął tę wiadomość spokoynie, i prosił tylko, aby wysłano gońcow po Xcia Norfolk, Hrabiego Fitzwilliam, Lorda Townshend i P. Vincent, którychby ieszcze raz chciał widzieć. Od tego momentu był coraz słabszy i przepędził noc niespokoynie. W sobotę po południu utracił mowę. Hrabia Fitzwilliam przybył właśnie do Chiswik, ale P. Fox nie mogł go już tylko ściśnieniem ręki pożegnać. Około godziny 6 wsparł głowę na Lordzie Holland i skonał. Hrabia Fitzwilliam tak dalece był iego zgonem wzruszony, że upadł bez zmysłow i musiano go wynieść. P. Fox liczył 59 rok życia.

W ministerynm ma zayśdź po śmierci P. Foxa następuiąca odmiana: Lord Chowick ma bydź ministrem zagranicznych interessow; Hrabia Spencer pierwszym Lordem admiralicyi na mieysce pierwszego; Lord Holland ministrem wewnętrznym na mieyscu Lorda Spencer.

Dowodzca obozuiących pod Plimutem woysk odebrał w piątek rano telegrafem rozrozkaz, aby woyska wsiadły znowu na tayną wyprawę na okręty. Zaraz zwiiały namioty i wsiadały iedne po drugich na okręty.

P. Basilico poiechał znowu d. 11 do Paryża. Posłaniec stanu Parsons przybył tegoż dnia z nowemi listami z Paryża. Całą podroż odbył w 45 godzinach. Listy oddane zaraz zostały Lordowi Grenwillowi, poczem naradzano się na radzie nad ich osnową. Ciągnące się dotąd układy o pokoy maią pomyślny wpływ na nasze papiery.

Kupiecka do Jamaiki flota odpłynęła z Anglii d. 1 Sierpnia. W Jamaice odebrano wiadomość, że 12 ludzi zabranych na 2 szonerach wyprawy Mirandy, stracono publicznie w Porto Cavallo.

W Niedzielę przybył tu goniec z Petersburga. Tegoż dnia przybył posłaniec stanu Ballet z listami z Paryża, które maią bydź bardzo ważney osnowy. W niedzielę pobiegł znowu goniec do Lorda Lauderdale do Paryża, a w sobotę wysłano gońca do Kopenhagi.

Jenerał Major Stuart, rodem z północney Ameryki, będzie na kawalera orderu kąpielnego wyniesiony.

Król Jmć cieszy się teraz nadzwyczaynem zdrowiem, i ból oczu znacznie się zmnieyszył.

Pani Rochambeau, małżonka znayduiącego się w naszey niewoli Francuzkiego jenerała, przybyła do Anglii.

Podług listow z Barbados oczekiwana iest druga eskadra z Roszefortu pod Adm. Allemand w Martynice.

Głoszą tu, czemu ieszcze wierzyć nie można, że sprzedaż Pruskich zdobyczy do dalszego czasu wstrzymana została.

Francuzka flota pod Adm. Villaumez widziana była d. 10 Sierpnia pod 33 stopniem szerokości, a 69 długości.

Dodatek do nadzwyczayney gazety dworskiey pod d. 7 t. m. mieści w sobie list Jenerała Stuart do P. Elliota, posła naszego w Palermo, z Mässyny pod d. 3 Sierpnia, dokąd ten jenerał iuz był z Kalabryi powrocił. Donosi w nim, że załoga Kortony. 600 ludzi wynosząca, kapitulowała, że cała dalsza Kalabrya znayduie się w ręku Anglikow, i przeszło 40 dział zdobyli.

Ranna gazeta *the Times* twierdzi, że układy o pokoy muszą iuż blishie bydź ukończenia, ponieważ Basilico miał zlecenie przywieść z sobą do Paryża żółwia, który zapewne pod czas uczty pokoiu będzie zastawiony.

Lord St. Vincent stoi ieszcze z swoią eskadrą w Lizbonie, i iak mowią naiął tam dom dla siebie. Mieszkańcy Lizbony przyozdobil[1] dla niego szczególniey lożę w teatrze. Wielu wyższey szlachty odwiedzili go na okręcie.

Z Paryża d. 15. Września.

Lord Lauderdale zachorował bardzo.

P. Beer, który długi czas był sekretarzem przy poselstwie P. Alquier w Neapolu, iest mianowany przez Xcia Benewentu rządcą iego Xięstwa.

Mowią o zaślubieniu Królewney Wirtemberskiey ziednym Francuzkim Xciem.

Francuzka armiia w Niemczech ma bydź 30,000 ludzi pomnożona. Oboz pod Meudon iest także przeznaczony, i iuż iazda wyruszyła, a piechota zaraz za nią poydzie. Cesarz miewa teraz częste naradzenia z obecnemi tu jenerałami i wysełani bywaią goñcy do armii w Niemczech.

Wczorayszy Monitor wyraził: " Niektóre zdarzenia, których się naymniey spodziewano, odwlekły powrot wielkiey armii, a zatem i uroczystość, która odprawić się miała na początku Października.,,

Na ostatnim nadzwyczaynym posiedzeniu senatu miał także bydź Hieronim Bonaparte wyniesiony na Xcia.

Cesarz Jmc wydał rozkaz swemu dworowi usposobienia się do podroży, którą chce do Bruxelli, a może i do Hollandyi w środku iesieni przedsięwziąść. Konie Cesarskie i podziały gwardyi iuż przodem poszły.

Wczoray wystawione zostały w Luwrze obrazy, które Cesarz dziś oglądał. Pomiędzy nowemi sztukami celuią szczególniey: attak iazdy pod jen. Murat (W. Xciem Bergu) w bitwie pod Abukir, przez Malarza le Gros, i bitwa pod piramidami, przez Malarza Honnequiere.

Xżna Borghese powrociła z Plombier do Paryża.

Francuzey jeńcy, którzy w liczbie 600 powrocili z Sycylii do Genui, chwalą bardzo dobre obchodzenie się z niemi w drodze Anglikow. Prefekt morski, jenerał i kommendant portu Genueńskiego dawali dla officerow Angielskiego okrętu, który ich przywiozł, koleyno uczty.

Gdy Margrabia Lucchesini, który dziś ieszcze tu bawi, miał d. 7 t. m. u Cesarza pożegnalną audyencyą, rozmawiał Monarcha z nim bardzo grzecznie półtory godziny. Tegoż dnia nowy Pruski poseł Jenerał Knobelsdorff, udarowany został pięknym powozem stanu i 4 dzielnemi Normandzkiemi końmi.

Sto dwadzieścia Anglikow, których Xżę Hieronim w swoim krążeniu w niewolą zabrał, odesłani są do Werdunu.

Wczoray pobiegł znowu stąd goniec Pruski do Berlina.

Z Aszaffenburga d. 14. Września.

P. Lambert jeneralny kommissarz Francuzki przybył tu onegday z Frankfortu, i tegoż dnia wyiechał z Radcą dyrektoryalnym

Idstein na obięcie w samowładzwo kraiow Löwenstein-Wertheim, Rheineck i dobr stanu Rycerskiego dawney Rzeszy, nadanych Xciu Prymasowi aktem konfederacyi Reńskiey.

Xiażę Prymas wydał następuiącą notę okolną:

Do Królow, Jego Cesarzowiczowskich i Królewskich Mci, i Nayiaśnieyszych Xżąt składaiących Ligę Reńską.

"Xiążę Prymas Ligi Reńskiey uwiadomia Królow, Jego Cesarzowiczowskie i Królewskie Mci i Nayiaśnieysze Xżęta, składaiących Ligę Reńską, że pełnomocny Minister iego Baron Albini ziechał do Frankfortu na początku tego miesiąca dla przygotowania w imieniu iego otwarcia seymu, ile to będzie zgodne z chęcią Monarchow i samowładnych Xżąt będących w związku Reńskim. Akt Ligi wyznaczył ten czas na podanie statutu fundamentalnego; lecz zagaienie seymu zależeć będzie zapewne od ziechania się pełnomocnikow. Gdy Xżę Prymas pragnie mocno pozyskać zaufanie Monarchow i Xżąt związkowych, uważa za naypierwszą powinność dostoyności swoiey, ażeby nic takiego nie podał, coby nie było powszechnie uznanym za istotnie pożyteczne Lidze i zgodne z zupełną niepodległością samowładcow związkowych. Lubo ułożenie statutu fundamentalnego, nie może bydź iednego dnia dziełem, i rzecz taka gruntowney rozwagi wymaga, wszelako pragnąć należy, ażeby Liga na niewzruszonych zasadach z samego początku stanęła. Celem iey iest ziednać dla dobra ludow spokoyność i bezpieczeństwo, uczynić Monarchow i Xiążęta związkowe sposobnemi do nieprzerwanego trudnienia się publiczną szczęśliwością ich kraiow, pomnażaniem pomyślności miast i wsi przez usilne starania mądrego i oycowskiego rządu i dawanie zachęty sztukom i pożytecznym umiejętnościom, co wszystko iest prawdziwym żrodłem świetności panuiących dynastyi i domow monarszych. Po tylu wiekach klęsk, zamieszek i woien, muszą południowe Niemcy pragnąć mocno, ażeby do nich wewnętrzna spokoyność, nie mogąca nigdy bydź naruszoną, zawitała i stale się ugruntowała. Podaie Xiąże Prymas pod światłą rozwagę i rostrzygnienie Monarchow i Xiążąt związkowych następuiące zapytania: Czyli fundamentalna maxyma nienaruszalności terrytoryum Ligi nie iest pierwszą i nayważnieyszą z wszystkich zasad zapewniaiących publiczną szczęśliwość? Czyli nie iest rzeczą zgodną z wysoką mądrością Monarchow i Xiążąt związkowych, ażeby niedopuszczać nigdy przechodu obcemu woysku, nawet rozbroionemu, bez zezwolenia całey Konfederacyi? Nakoniec, czyli godność niepodległych Monarchow i Xiążąt nie wymagi, ażeby ich Reprezentanci przy seymie Frankfortskim, trudniący się ugruntowaniem wewnętrzney spokoyności, nie przyymowali i nie wysyłali Ministrow do obcych dworow, co naturalnie powinno tylko należeć do każdego z Monarchow i Xiążąt związkowych, a nie do zgromadzenia ich pełnomocnikow? Gdy seym Frankfortski uda się potem do Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego, iako Protektora, po otrzymanie od niego tey gwarancyi nienaruszalności terrytoryum Ligi, spodziewać się można zaiste tego dobrodzieystwa, maiącego mieć nader wielką wagę ze strony wielkiego Człowieka, który pomimo nasuwaiących się przeszkod potrafił utrzymać nienaruszalność iednego z nayważnieyszych na świecie terrytoryow. Oddaie Xiążę Prymas powyższe uwagi pod światły rozbior Monarchow i Xiążąt składaiących Legę Reńską; mieć się zaś będzie za szczęśliwego na zawsze, ieżli czystość gorliwości iego zdoła pozyskać ich zaufanie i potwierdzenie. — Działo się w Aszafenburgu d. 13 Września 1806.,,

Podp. *Karol.*

DODATEK

DO Nro. 80.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 5. Października 1806.

Z Berlina d. 20. *Września.*

D. 16 t. m. nadszedł tu od Jenerała Knobelsdorffa drugi goniec z Paryża.

Z Petersburga oczekuiemy w krotce doniesienia, dokąd iak wiadomo poiechał d. 17 Podpółk. Krusemark.

Dowiaduiemy się, iż znacznemu korpusowi Rossyyskiego woyska pozwolony iest przechod przez południowe Prussy i Szlązk, i Jenerał Chlebowski w Warszawie odebrał zlecenie prowadzenia tego woyska.

Jutro uda się Król Jmć nieochybnie do armii. Gabinet i adjutanci udadzą się niezwłocznie za Monarchą. Minister gabinetowy Haugwitz wyiedzie w poniedziałek do Królewskiey głowney kwatery.

Królowa Jmć znaydowała się onegday obecna przy wniyściu tu pięknego dragonii regimentu, iey Imie noszącego, i zaprosiła potem wszystkich officerow na obiad do Charlottenburga. Mowią, iż Królowa Jmć odprowadzi Króla Jmć do Mersenburga, a ztamtąd powroci do Berlina.

Dziś wyszły ztąd korpusy gwardyi. Dotychczasowy ich kommendant, Podpół. Wintzengerode, został z roczną pensyą 1000 tal. i zaszczytem jenerał maiora od obowiązkow służby oddalony, a Major Zawacki obiął nad niemi na iego mieyscu dowodztwo. Półkownik Strachwitz pieszego regimentu Schöning iest także na pensyi postawiony, a na iego mieysce postąpił Podpółkownik Below.

Do tego czasu nie widać ieszcze w domu Francuzkiego posła żadnych przygotowań do wyiazdu. Naradzenia między nim i Hrabią Haugwitzem ciągną się ieszcze. Poiutrze oczekiwany tu iest z Paryża Margrabia Lucchesini.

We wtorek przybył tu Gabinetowy minister Hardenberg z Tempelberga, iadł u Króla obiad w Charlottenburgu a w piątek poiechał na powrot do Tempelberga.

Ponieważ Król Szwedzki zniosł włożone embargo na Pruskie okręty w Szwedzkich portach, będą zatem zatrzymane w naszych portach Szwedzkie okręty na wzaiem uwolnione.

Król Jmć mianował Jenerała iazdy, Hrabiego Schullenburg Kehnert, tymczasowym rządcą Berlina.

Xżę Brunświcki ma teraz głowną kwaterę w Naumburgu.

Z Drezna d. 15. *Września.*

Codziennie przechodzą Pruskie regimenta

przez tuteyszą ſtolicę, które dla Marsowey poſtawy i zwrotności ściągaią na ſiebie podziwienie.

Saska armiia d. 20 i 21 ruszy w drogę. Jenerał Zeschwitz dowodzić nią będzie pod Xciem Hohenlohe.

D. 14 przebiegło tędy dwoch gońcow (z Wiednia do Londynu, z których ieden przywiozł tuteyszemu Angielskiemu posłowi wiadomość o pomyślnościach Anglikow w Kalabryi.

Od niższego Renu d. 17. *Września.*

D. 15 t. m. wyszła część ſtoiących w Düſſeldorfie woysk Francuzkich do Mühlheim nad Renem; lecz powszechne ieſt mniemanie, że udadzą ſię do Frankfortu. Kommendant w Wesel każe, iak głoszą, z przezorności iak tylko ſię zmierzcha zamykać bramy twierdzy, i dopiero o godzinie 7 z rana bywaią otwierane. Poczta i gońcy nawet nie bywaią w nocy do miaſta wpuszczani.

Z Augszpurga d. 14. *Września.*

Wszyſtkie osoby należące do topograficzney kancelaryi Francuzkiey, które od kilku mieſięcy bawiły w Augszpurgu, wezwane są od Miniſtra woiennego Xcia Berthier do Monachium.

W całey Bawaryi rekrutnią z pośpiechem, dla uzupełnienia regimentow.

Z Frankfortu d. 16. *Września.*

Po przybyciu gońca wyiechał wczoray rano Marszałek Angereau do Paryża.

Na wezwanie Miniſtra Barona Albini oddalił ſię ſtąd dotychczasowy werbunek Pruski.

Przybycie z Kaſſel do Hanau ciężkiey artyleryi i zmocnienie w tych dniach tamteyszey załogi zatrwożyło tamteyszych mieszkańcow woyną. Wiele ich wyniosło ſię iuż ſtamtąd.

Stoiący tu regiment piechoty udał ſię dziś z oſtremi ładunkami do Limburga nad Lanę, lecz zaraz wszedł na iego mieysce inny regiment.

Na wdanie ſię Xcia Prymasa odſtąpił Cesarz Napoleon reszty nie wypłaconey ieszcze nałożoney w tym roku na nasze miaſto kontrybucyi, o czem Miniſter Baron Albini uwiadomił magiſtrat, a ten doniosł kolegium i mieszkańcom o dobrodzieyſtwie, które Xżę Jmć na wſtępie swego panowania dla nich uczynił.

Z Kopenhagi d. 20. *Września.*

Król Jmć Szwedzki wyſiadł d. 16 w nocy przy Trolleborg do Szwecyi, i tego samego wieczora zaiechał do Bekkaekog, gdzie Królowa iego małżonka bawi. Orszak iego składał ſię tylko z Hrabiego de la Gardie i 2 służących. Król Szwedzki zabawi, iak mowią, 14 dni w Szwecyi, potem powroci może do Pomeranii.

Przybyła z odnogi Kioge przeznaczona do Korfu i na Archipelag Roſſyyska eskadra, składa ſię z 2 liniiowych okrętow i 2 fregat.

Tuteyszy Roſſyyski poseł oświadczył w liście swoim naszemu dowodzącemu Kapitanowi Dockun ukontentowanie swoiego Monarchy za czynione zimuiącym tu Roſſyyskim okrętom przysługi, i posłał mu złotą brylantami wysadzaną tabakierę z wizerunkiem Imperatora Jmci.

Od granic Pomeranii Szwedzkiey d. 20. *Września.*

Gwardya i dragoniia Schouera odpłynęły wczoray do Szwecyi.

Pod d. 20 Sierpnia raczył Król Jmć Szwedzki bywszego rządowego Radcę Pachaldel mianować przełożonym i dyrektorem policyynego wydziału przy dawney płacy i ſtopniu.

Od granic Meklenburskich d. 22. *Września.*

Zapewniaią, że do Warnemünde przybędzie w krótce wodą korpus Roſſyyskiego

woyska, dla którego zamowione iuż bydź maią kwatery w Rostock, co iednak ieszcze potrzebuie potwierdzenia.

Rossyyski poseł przy Królu Szwedzkim, P. Alopeus, znayduie się teraz w Lubece.

Od brzegow Menu d. 16. *Września.*

Pomiędzy Francuzkiemi woyskami nad Renem i Menem panuią od kilku dni poruszenia, które nie zdaią się wskazywać iedynie odmianę mieysc. W nocy z 14 na 15 przeszedł przez Frankfort za Men znaczny korpus artyleryi z wielu prochowemi wozami.

Z Moguncyi ma za kilka dni przeyśdź na prawy brzeg Renu 12,000 woyska; tamże oczekuią Cesarza Napoleona, na którego przybycie iuż przygotowanie czynią.

W Wirtemberskim królestwie czynią także uzbroienia.

W. Xżę Bergski miał podług doniesień do Paryża wyiechać.

Pisma publiczne mowią, iż ustawicznie przewiiaią się gońcy między Berlinem, Dreznem i Hof. W ostatnim mieście znayduią się Jenerałowie Tauzien, Zweifel i Bila. Regiment pieszy Tauzienna i Batalion husarow Bila stoią także w Hof i iego okolicach. Wytchnięto obszerny oboz nad brzegiem rzeki Saale, có domyślać się każe, iż w krótce nadeydzie tam więcey woyska. Potrzebne żywności dostawiaią tam z Bayreuth, &c.

Z Hagi d. 20 *Września.*

Z wszystkich stron naszego królestwa ciągną woyska do obozu pod Zeyst, gdzie na 23 t. m, wszystkie zgromadzić się maią. Nie będą tam zapewne długo stały, ale udadzą się gdzie okoliczności ich potrzebę wskażą. Całym obozem pod Zeyst dowodzi pod rozkazami Króla, który d. 25 ziedzie z Akwisgranu prosto do Zeyst, Jenerał Michaud.

Regimenta Waldeck i Gotha idą także do obozu pod Zeyst i będą, iak mowią do innych regimentow przyłączone. Wszystkie nasze regimenta maią bydź podwoione.

Jenerał Janssens powrocił z Awisgranu, i od tego czasu powiększyła się czynność w wydziale woyskowym.

Oboz pod Zeyst składać się ma z 11,150 ludzi i 1570 koni.

Na przyięcie Króla wysłano ztąd w różne mieysca 4 oddziały gwardyi.

Kawaler van Kinsbergen, który w roku 1795 wszedł iako pierwszy admirał w Duńską służbę, oddalił się z niey teraz.

D O N I E S I E N I A.

Gdy J. C. K. Mość dla Myślenickiego mieyskiego Syndyka roczną pensyą dotychczas tylko 250 ryń. wynoszącą na 400 ryń. podnieść raczył, przeto dla osadzenia tey intratney

funkcyi konkurs na dzień 15 Octobra r. b. z tym dokładem rozpisnie ſię, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowey, i zaświadczeniem moralności opatrzeni przed upłynieniem wspomnionego terminu do urzędu cyrkularnego Myślenickiego podawać maią. W Krakowie d. 14 Września 1806.

Ponieważ wypisana pierwsza licytacya dla zadzierżawienia Ærarialnego czopowego wodki, piwa i miodu w mieście Lublinie bezskutecznie upłynęła, przeto powtorna licytacya na dzień 6 Octobra z tym dokładem wypisuie ſię, iż pretium ſisci 26050 ryn. wynosi, reszta zaś kondycyi przed licytacyą ogłoszone będą. W Krakowie dnia 12 Września 1806.

Magiſtrat Miaſta C. K. Kazimierza dolnego niewiadomym z imienia i przezwiska i z mieysca ich mięszkania bądź to adminiſtratorowi, bądź kuratorowi maſſy zmarłego w Puławach Star. Herszka Moszka Dow z Dubna w kraiu Ces. Roſſyyskim bądź też samym po tymże Herszku Moszku Dow pozoſtałym dziedzicom niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż Star. Josek Abusiowicz Ahrenszteyn tuteyszy obywatel i kupiec względem przy aresztowania na C. K. komorze składowey tuteyszey znayduiących ſię 20 fas Potaziu, a to dla zebezpieczenia pretendowaney przez siebie 822 czer. zł. summy swoią legalną do tuteyszego magiſtratu podał prożbę i o pomoc upraszał. Gdy zaś tuteyszy magiſtrat dla niewiadomych sobie całkiem massą rzeczonego Herszka Moszka Dow zarządzaiących osób bądź to adminiſtratora bądź kuratora albo może i samych dziedzicow P. Mateusza Waszkowskiego tutay mieszkaiącego za obrońcę z ich szkodą i kosztem poſtanowił, ktoremu dekret względem przyaresztowania 20 fas Potaziu na tuteyszy C. K. komorze celney składowey wypadły doręczony zoſtał, i z którym wszelka dalsza w tey mierze zachodząca czynność sadowa podług przepisow trwaiących praw przedſiębrana i sprawa wynikaiąca prowadzona będzie. Tedy rzeczony maſſy bądź to adminiſtrator bądź kurator bądź też sami dziedzice z osob i mięszkania swego niewiadomi, gdziekolwiek znayduiący ſię, niniejszym Edyktem napomin ią ſię, ażeby albo w przyzwoitym potrzebnym czaſie w tuteyszym magiſtracie ſtawili ſię, albo swemu przez tuteyszy magiſtrat poſtanowionemu wyżey rzeczonemu obrońcy wszelkie dokumenta i pisma, tudzież dowody tey okoliczności i sprawy tyczące ſię wydali, lub przesłali, albo też innego sobie patrona i obrońcę obrali, tego magiſtratowi wymienili, to z prawa czynili i czynic ſtarali ſie bez naymnieyszego opoźnienia co tylko prawa trwaiące przepisuią i przykazuią, i co ku ich obronie nayskutecznieyszego według prawa osądzą. Gdyż inaczey wszelką szkodę może ſtad wyniknąć mogącą sami sobie przypisać będą muſieli. Nakoniec onymże oznaymia ſię, iż innego osobnego za podaną może od Joska Abusiowicza względem zapłacenia sobie 822 czer. zł. żałobą Edyktalnego zapozwania spodziewać ſię i oczekiwac niemaią i dla tego tym wiecey na niniejsze napomnienie czuwać, i w razie przeciwnym skutkow im samym może szkodliwych naſtąpić mogących ſtrzec ſię są obowiązani. Datum Casimiriae Infer. die 13 7bris 1806.

Glom Syndicus.
Kawka Aſſeſſor.
Sotowski. *Ex Seſſione C. R. Civitatis Caſimiriae Inferioris.*
Belczykowski Prot.

Przez Magiſtrat Miaſta wolnego Król. Radom w Galicyi Zachodniey wiadomo ſię czyni, iż na mocy Rozporządzenia Wysokiego C. K. Rządu kraiowego od d. 4 Maja 1798 roku §. 8 plac puſty (Titus Samuela Hoppen) przez Licytacyą w dniu 2 Października r. b. 1806 wiecey daiącemu sprzedany zoſtanie. — Ten plac ieſt w pięknym położeniu, gdyż w rynku miaſta Radomiu między konskrypcyi Nro. 69 i 70 ieſt narożny, frontem na wschod słońca ku rynkowi obrocony, na południe ulica Zytna, na zachod ulica Czyſta, a na północ kamienica Sapendziowskiego, do którey przymurowania ſtraby są zoſtawione, trzyma szerokości łokci 11½. długości łokci 75½. — Pretium ſisci tego placu 85 zł. ryń. — Życzący sobie ten plac nabyć, niech raczy w tuteyszym Magiſtracie na terminie licytacyi znaydowac ſię do którey licytacyi każdy przypuszczony będzie, procz żydow.

Jozef Raciborski Aſeſſor.
Z Rady Magiſtratu Miaſta wolnego Król. Radom d. 6 Września 1806.
Wincenty de Zieleniеński.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi i trzeci Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO NRu. 80.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Października 1806.

DONIESIENIA.

Przez C. K. Sąd kameralny Nowomieyski wszystkim, i każdemu z osobna komu o tym wiedziec należy, Edyktem ninieysz m wiadomo się czyni, iż JPan Wacław Akermann Starostwa Wiśnickiego Justycyaryusz dnia 11 Grudnia 1805 na pessessyi części wsi Gornowoli do szpitala ubogich w Nowym mieście Korczynie należącey, i w cyrkule Kieleckim sytuowaney bez testamentu umarł. Gdy zaś sądowi tuteyszemu pertraktuiącemu, dekretem wysokiego C. K. dnia 23 Grudnia 1805 pod Nrem 6013 wyznaczonemu, prawi następcy tego spadku wcale wiadomi nie są, przeto wszyscy ci, którzy prawo iakie do dziedzictwa tegoż zmarłego mieć rozumieią, wzywaią się ażeby z prawem swoim w 3 latach i 6 tygodniach, albo wczesniey, ieżeli pertraktacya maiątku predzey ukończoną miec pragną do C. K. tuteyszego sądu tym pewniey zgłosili się, i dziedzicami się bydź prawnie udowodnili; bo inaczey dziedzictwo to z odzywaiącemi się podług Rozdziału 18 ustawy cywilney części II. pertraktowane, i ten za dziedzica uważany będzie, któremu między żądaiącemi spadku prawo sprzyiać będzie. Gdyby zaś nikt z prawych następcow nie odzywał się, maiątek po zmarłym pozostały aż do upłynienia czasu do zgłoszenia się następcom naznaczonego pod porządnym zarządzeniem, i sądowym dozorem trzymany, a potym iako dobro bez następcy C. K. Fiskusowi oddany będzie, z ostrzeżeniem iednak w całości prawa dziedzictwa, o które dziedzic prawy w terminie prawem przepisanym upominac się może.

Ex Off. C. R. Judicii Cameralis Neokorczyneusis die 26 Julii 1806.

Kubicz.

Baldicci, C. K. Jud.

C. K. Sąd kameralny Nowomieyski podaie ninieyszym Edyktem do publiczney wiadomości, iż spiklerz nowy dwiema komorami w Łęce nad Wisłą stoiący, za zł. pol. 2000 sądownie otaxowany, i niektóre ieszcze rzeczy ruchome po śmierci niegdy JPana Wacława Akermana pozostałe dla powiększenia massy, iako to: suknie, bielizna, pościele &c. na dniu 26 Września r. b. przed południem o zwyczaynych godzinach za gotowe pieniądze więcey daiącemu sprzedane będą. Każdy więc ochotę kupienia maiący na wyznaczonym terminie znaydować się może. — Nowe miasto Korczyn d. 12 Sierpnia 1806.

Kubicz.

Baldicci, C. K. Sędzia.

C. K. w Królestwach Galicyi Sądy Szlacheckie Lwowskie wszystkim, którym na tym należyć może, wiadomo czynią: że Jego Excellencya JW. Jmc Pan Kazimierz Hrabia de Deym,

J. C. K. Mci aktualny konsyliarz tayny i Szambelan, orderu S. Szczepana Wielkiego Krzyża Kawaler i Wysokiego C. K. Appellacyi Trybunału Królestwa Czeskiego Prezes, dobra swoje własne w Królestwie Galicyi wschodniey leżące, Lackie wielkie, Lackie małe, Kazimirowka, Jasienowiec i Zalesie zwane, tudzież dom murowany szynkowny w mieście Złoczowie sytuowany do tychże dóbr należący, które mu administrowac mieysce dzisieyszego do urzędu powołania zabrania, przez detaxatorow przysięgłych z osobna szącowane i tak oszacowane, albo wszystkie razem, albo oddzielnie w dwoch do licytacyi w tey mierze oznaczonych bydź maiących terminach prozbą dnia 22 Sierpnia r. b. do Nru 20,046 podaną licytowaną miec żądał; i że sądy tuteysze prozbie tey dogadzaiąc termin licytacyi pod warunkami od Jego Excellencyi J W. Jmć Pana Supplikanta Sądom wraz na piśmie podanemi odprawiac się maiącey pierwszy na dzień 29 Oktobra r. b. 1806, drugi zaś, gdyby pierwszy bez skutku zamierzoney sprzedaży upłynął, na dzień 18 Lutego roku przyszłego ustanowiły w ten sposób: iż nie przystępuiąc trzeci raz do licytacyi, dobra te niżey szacunku otaxowanego sprzedane nie będą.

Dla czego, ktokolwiek dobra te kupicby sobie życzył, wzywa się tym Edyktem do licytacyi w sądach tuteyszych o godzinie 10 z rana na pierwszym wzwyż oznaczonym terminie rozpocząc się maiącey, gdzie na samym licytacyi terminie warunki od Jego Excellencyi J W. Jmć Pana sprzedaiącego złożone odbierze. W reszcie czyni się wiadomo, że gdyby kto z życzących sobie kupna sam akt detaxacyi, tudzież inwentarze dóbr maiących bydź licytowanemi, iako też i ustanowione od Jego Excellencyi Jaśnie Wielmożnego sprzedaiącego J warunki sprzedaży przed samym aktem licytacyi przeyżrzyć sobie życzył, to wszystko u Pana adwokata Prowincyalnego Lewickiego od przerzeczoney Jego Excellencyi J W. sprzedawcy szczególniey o to rekwirowanego wcześniey przeyżrzyc sobie może.

Dan w Lwowie dnia 25 Sierpnia 1806 roku.

J. Gawroński.
Hüttersthal.
Kollar.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lwowskich.
Gross.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszem obwieszczeniem ogłasza, iż na żądanie opiekonow małoletnich po niegdyś Karolu Słabym pozostałych iako: Franciszki Słaby i Stanisława Gibasińskiego dom niegdyś Karola Słabego właściwy pod Nrem 149 na Pędzichowie stoiący, za summę 375 zł. ryn. 1805 roku sądownie oszacowany, przez publiczną licytacyą dnia 6 Listopada o godzinie 3ciey po południu tu w sądzie sprzedany będzie pod następuiącemi warunkami.

1) Każdy kupna chęć maiący dziesiątą część ceny szacunkowey przed kommissyą w czasie licytacyi złoży.

2) Kupiciel resztę ilości wylicytowaney summy odtrąciwszy zakład w 14stu dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć obowiązany, inaczey iego kosztem nowa licytacya wypisanaby była.

3) Tenże dom zaraz wyrepatować obowiązany iest. Wszyscy przeto kupna chęć maiący w rzeczonym dniu i mieyscu, powinni się znaydować. Na ostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu maiący, napominaią się ażeby nie oczekuiąc osobnych przywołań, prawa swoie i pretensye do tego domu, w czasie licytacyi tym pewniey wnieśli, gdyż inaczey żadnego względu co do ilości wylicytowaney dla siebie nie znaydą.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa,
Dnia 16. *Maia* 1806.
Michiński.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney podaie wiadomości, iż dworek w wydziale 3cim pod Nrem 237 ſtoiący i grunta w tymże wydziale pod Nrami 217, 218, 219, 220, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 235, 238, i 239 leżące, Józefy Moratzy własne, sądownie zł. ryń. 4081 kr. 48 w roku 1803 oszacowane, na inſtancyą Pana Wincentego Choroſiewicza i Maryanny Anderle na zadosyc uczynienie summy 793 zł. ryń. po upłynionych iuż trzech licytacyi terminach w dniu 13 Liſtopada r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w Ratuszu przez publiczną licytacyą choćby też i nizey szacunku sprzedane zoſtaną, a to za naſtępnemi kondycyami, iż:

1) Każdy chęć kupienia maiący 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Resztuiącą zaś kwotę z licytacyi przyszły nabywca w przeciągu dni 14 do depozytu tuteyszego złożyć będzie obowiązany, inaczey nowa licytacya na iego koszt i niebespieczeńſtwo wypisanaby zoſtała. — Wszyscy zatym chęć nabycia dworku i gruntow maiący na w zwyż oznaczonym mieyscu i czaſie, ſtawią ſię. — Wierzyciele zaś zapisowi napominaią ſię, ażeby nieoczekuiąc osobnych wzypozwań, pretensye swoie, do protokułu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey, na niezgłaszaiących ſię, żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi pochodzącey miany by nie był.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 5 *Września* 1806.
Majewski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa do powszechney wiadomości podaie, iż na żądanie zaſtępcy maſſy krydalney niegdyś Józefa Hitzgera prawem przekonywaiącym kamienica tu w Krakowie w ulicy Swieckiey pod Nrem 341 ſtoiąca zł. ryń. 3575 kr. 45 sądownie na dniu 4 Liſtopada 1799 oszacowana, a prawem przekonanego Stanisława Wątrobskiego dziedziczna, na zadosyc uczynienie summy 445 zł. ryń. w dniu 20 Liſtopada r. b. o godzinie 3ciey po południu w tuteyszym magiſtracie przez publiczną licytacyą sprzedana będzie, a to za naſtępnemi warunkami, iż:

1) Każdy licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą, i

2) Przyszły zaś nabywca resztuiącą z licytacyi wypadaiącą kwotę w dniach 14 do depozytu tuteyszego złożyć będzie winien, inaczey nowa licytacya na iego koszta i niebespieczeńſtwo wypisana będzie. Wszyscy przeto chęć nabycia pomienioney kamienicy maiący na oznaczonym terminie i mieyscu ſtawić ſię zechcą. Nakoniec wierzyciele zapisowi nineyszemi napominaią ſię, ażeby nie czekaiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi oznaymili, inaczey na nie zgłaszaiących ſię przy dzieleniu summy z licytacyi pochodzącey, żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 29 *Sierpnia* 1806.
Majewski.

Magiſtrat Król. i wolnego Miaſta Sandomierza, ninieyszym Edyktem, publicznie komu o tym wiedziec należy, czyni wiadomo, iż Pan Jan Nowicki o przywołanie sukceſſorow do maiątku po niegdy Antonim Nowickim tu w Sandomierzu pozoſtałego z kamienicy w rynku miaſta pod Nrem 61 leżącey, tudzież domku i łąki na przedmieściu Rybitwach pod Nrem 13 położonego składaiącego ſię pod dniem 5 Lipca r. b. do Nru 511 do Sądu magiſtratu tuteyszego podał swoię prozbę, w którey oraz uprasza aby z mocy prawa, gdyby ſię przywoływani sukceſſorowie do wspomnionego nie zgłosili maiątku wyznaczonym czaſie, tenże iemu przysądzonym zoſtał. Wszyscy przeto niegdy Antoniego Nowickiego sukceſſorowie, tak wyrażeni przez niego, to ieſt Franciszek Karol dwoyga imion Nowicki i Anna Jozefata Nowicka, syn

i córka z swego mieszkania sądowi tuteyszemu niewiadomi, iako i ci, którzy iakie prawo pochodzenia do wspomnionego maiątku miec mogą, a z Nazwisk swoich znaiomemi nie, są tym Edyktem wzywaią się, ażeby w przeciągu roku iednego i tygodni sześciu lub sami przez siebie lub przez umocowanych do tego pełnomocników, którym iako nie przytomnym z urzędu kurator w osobie JPana Bernarda Chmielowskiego postanowiony iest do Sądu zgłaszali się i prawo swoie dochodzenia dostatecznie, ażeby tym pewniey wylegitymowali, gdyż po upłynieniu terminu, gdyby się nie zgłosili i nie wylegitymowali uważani za umarłych będą i prawo dziedzictwa utracą, cały zaś maiątek na mocy ustawy cywilney części drugiey Rozdz. XVIII. §. 632 zgłaszaiącym się i legitimuiącym sukcessorom Antoniego Nowickiego z prawem dziedzictwa przysądzonym i oddanym zostanie.

J. Kiszelka.
F. Rogowski.
J. Gaudecki.

Z Rady Magist. K. i wolnego Miasta Sandomierza d. 12 Lipca 1806.
Jozef de Polański, Protokolista

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymnią tym Edyktem Panu Kazimierzowi Hrabiemu Tarło: że Pani Maryanna z Hrabiow Tarłow Olizarowa u sądow tych — o summę 23,183 zł. pol. 29 gr. czyli 5,795 ryń. 50½ kr. — żałobę na niego, podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Doktora Kręgczyka z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 15 Oktobra r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą sam by sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.
W. Lichocki.
Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodn.
W Krakowie dnia 2d. Sierpnia 1806.
Paumınger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Pana Łukasza Bieńkowskiego, na żądanie małżonki iego Giertrudy z Pasluszkow Bieńkowski, z tem nakazem: ażeby się w przeciągu roku iednego u C. K. Sądow tuteyszych tym pewniey zgłosił i mieszkanie swoie wskazał; gdyż inaczey stosownie do §. 264 ustawy cywilney części Iwszey za zmarłego ogłoszony zostanie.

Dan w Krakowie dnia 11go Sierpnia 1806 roku.

Jakób Kulczycki.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Gdy dla zadzierżawienia Urzędowskiey mieyskiey propinacyi wypisana pierwsza i powtorna licytacya bez skutku upłynęła, przeto trzeciey licytacyi termin na dzień 1 Octobra r. b. przeznacza się. Licytanci więc opatrzywszy się przyzwoitym wadium maią się na wspomnionym dniu w Urzędowie znaydować. W Krakowie d. 14 Września 1806.

DODATEK TRZECI

DO Nru. 80.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 5. Października 1806.

DONIESIENIA.

Konwent Cysterssow w Wąchocku w cyrkule Radomskim chwalebne uczynił postanowienie, poświęcaiąc z miłości ku oyczyznie i rządowi domu Austryackiego superate dochodow swych przez dobrą ekonomikę i oszczędność powiększonych, na urządzenie konwiktu przy gymnazyum tameczny; a przez to bardzo piękną dla powszechności uczynił przysługę.

Konwikt ten już iest w rzeczy samey urządzony, a podług listu fundacyynego ośmiu uczniow w nim się mieścić może. Ci w iednym domu mieszkaiąc, w wikt, odzienia, xiążki, usługę i lekarstwa z funduszu wspólnego opatrzeni będą.

Zostawiono Gubernatorowi Galicyyskiemu czterech z tych mieysc pomiędzy synow officyalistow Ces. K. Niemieckich ubogich, a ieżeliby tych nie było, innym młodzieńcom rozdawać, do reszty czterech mieysc osobliwie synowie Szlachty Galicyyskiey przez przełożonych czasowych konwentu powołanymi bydź maią.

Dwoch naypilnieyszych z tych ośmiu młodzieńcow po skończonych klassach gymnazyalnych na studia dalsze do Akademii Krakowskiey posłanemi, a tym z funduszu konwiktowego co rocznie stypendia po dwieście piędziesiąt złotych ryńskich udzielane będą.

Ponieważ to chwalebne przedsięwzięcie konwentu Wąchockiego zamiarom J. C. K. Mci ku wprowadzeniu użytecznych domow edukacyynych zupełnie odpowiada, tedy Cesarz Jegomość nietylko, że list fundacyyny konwiktu owego nayłaskawiey potwierdził, ale nadto rozkazać raczył: aby całemu zgromadzeniu ukontentowanie Jego naywyższe oświadczyć, a godnego Przeora Alexandra Rupkiewicza złotym honorowym medalem na złotym łańcuchu zaszczycić, i to wszystko ku wzbudzeniu chęci do naśladowania w innych konwentach publicznie ogłosić.

Gdy atoli Przeor Rupkiewicz właśnie w ciągu pertraktacyi tey rzeczy umarł, więc Nayiaśnieyszy Pan nayłaskawiey pozwolił: aby następcy zmarłego Przeora Alexandra Rupkiewicza honorowy ow dla niego przeznaczony medal nosili, dopoki tylko konwikt ten, dla którego fundacyi nieboszczyk iako Instytutu Reprezentant go otrzymał trwać i w dobrym stanie utrzymanym będzie.

Aby te naywyższą łaskę sposobem wspaniałości dawcy, iako też i zasłudze konwentu Cysterssow nayprzyzwoitszym do skutku doprowadzić, odebrał C. tudzież C. K. Konsyliarz gubernialny i Starosta cyrkularny Radomski W. Sierakowski rozkaz od C. tudzież C. K. Galicyyskiego Gubernium, aby Dekret pochwały przez Gubernium udzielony, zgromadzeniu owe-

mu uroczyście oddał, a Przeorowi teraźnieyszemu łańcuch honorowy publicznie w konwencie przypiął.

Gdy się tym sposobem podług naywyższego rozkazu czynność wspaniała i chwalębna konwentu Cyltersow Wąchockich, i zaszczyt ztąd pochodzący, ku wzbudzeniu do naśladowania innych konwentow publicznie obwieszcza: pozostaie ieszcze rodzicom i opiekunom, synow lub powierzonych sobie w konwikcie tym umieszcić życzącym przypomnieć: iż supliki z zaświadczeniami ubostwa wsparte podług rożnicy stanu: to iest, ieżeli kandydaci są synami officyalistow ubogich, do JW. Gubernatora, ieżeli zaś kondycyi szlacheckiey, do Przeora konwentu podawane bydź maią. We Lwowie d. 1 Augusta 1806.

Bielawski,

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi do powszechney podaie wiadomości, iż kamienice pod Nrm. 109 i 110 na Kazmierzu stoiące zł. ryń 23.189 kr. 45 sądownie w dniu 5 Maia r. b. oszacowane, niegdyś Jakoba Zycińskiego i Apolonii małżonkow własne, po upłynionych iuż dwoch dla niedostatku licytantow terminach licytacyi, znowu w dnia 30 Października r. b. o godzinie 3 po południu sposobem publiczney licytacyi w tuteyszym sądzie odprawiać się maiący sprzedane zostaną, a to za następuiącemi warunkami.

1) Każdy chęc kupna maiący 10 częśc summy szącunkowey przed licytacyą złoży.

2) Przyszły zaś nabywca resztuiącą z licytacyi wynikłą summę w dniach 14 po podpisaniu protokołu licytacyi do depozytu tuteyszego złożyc będzie winien, inaczey nowa licytacya na iego niebezpieczeństwo i koszta wypisanąby została.

Każdy przeto chęc nabybia takowych kamienic maiący, na naznaczonym terminie i mieyscu znaydowsc się zechcą. — Wierzyciele zaś zapisani niniejszemi napominaią się, ażeby nieczekaiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikaiącey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,
Dnia 5 Września 1806.
Michiński.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Panu Dominikowi Borek niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Pan Jan Nepomucen Tomaszkiewicz u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie względem przyznania w summie 193 Zł. pol. 22½ gr. prawa własności co do summy z przedarzy kamienicy pochodzącey żałobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, iemu tu będącego adwokata P. Krekczyka z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto niniejszemi w tym zamiarze napominaiąc, ażeby w dniu 7 Mca Lutego roku 1807 albo sam stanał albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa,
Dnia 26 Września 1806.
Michiński,

Cæsareo Regium Judicium Provinciale Nobilium Lublinense Galiciæ Occidentalis medio præsentis publici Edicti universim notum reddit Bona Łaziska cum sorte in Nieczwiada ad massam successionalem olim Stanislai Dulęba spectantia in Circulo anteacto Josefoviensi ad præsens vero Lublinensi sita in summa 276,694 fl. pol. juxta actum detaxationis vel prævie in Gremiali hujus Cæs. Regii Fori Nobilium Registratura, vel circa ipsum licitationis actum inspiciendum, judicialiter detaxata ad Instantiam majorennium Successorum, & tutelæ minorennium olim Stanislai Dulęba in termino secondo pro die 6 Decembris 1806, & tertio pro die 8 Januarii 1807 præstituto hora 9 matutina in hocce Cæo Regio Foro Nobilium per publicam licitationem venditum iri erga sequentes Conditiones quod.

1mo. Emendi Cupidus ante licitationis actum inchoandum decimam partem pretii fisci titulo vadii in auro hollandico ponderoso puemlibet aureum nummum per 18 fl. pol. nummerando depenere debeat.

2do. Plurimum offerens residuum liciti quantum pariter in auro hollandico ponderoso quemlibet aureum nummum per 18 fl. pol. numerando intra 14 dies die resolutionis, super superato judicialiter licitationis actu emanandæ, sub rigore amittendi vadii aut in parato ære ad Judiciale Depositum hujus Cæs. Regii Fori Nibilium comportet, aut eatenus sufficientem cautionem erga pendendas per 5/100 annuas usuras, attamen non in longius tempus, quam in unum annum detinendi hujus residui liciti quanti, præstet.

3tio. Plurimum offerens debita bonis inhærentia quousque pretium liciti extendetur suscipere debebit inquantum Creditores suas pecunias ante enuntiationem suscipere nollent.

4to. Plurimum offerenti Decretum addictionis hæreditatis non prius extradetur, donec residuum quantum in supradicta specie monetæ & termino persolverit, aut sufficientem cautionem præstiterit.

5to. Pro casu si plurimum offerens cautionem præstiterit, & idem residuum in usuris apud se retinere, eidemque finito anno animus hujus residui liciti quanti erga pendendas annuas per 5/100 usuras in ulterius tempus retinendi defuerit, obligabitur ante expirium anni primi intra unum Semestre de eo successoribus olim Stanislai Dulęba judicialiter vel privatæ denuntiare.

6to. Si eandem residuam summam a plurimum offerente debitam per mox dictos Successores post unum annum levari contigerit iidem Successores pariter intra unum Semestre aute expirium anni de eo plurimum offerentem certum reddere obligantur.

7mo. Eo fine ut cum certitudine sciri possit qualia onera præfatis bonis jure hypothecæ inhæreant, & qui Creditores ex pretio liciti pacificari debeant, omnes Creditores super his bonis jure hipothecæ gaudentes, juxta Decretum aulicum ddto 22 Augusti 1797, Patentale ddto 11 Septembris ejusdem Anni obligantur ad præsens edictum attenti esse; & ne eorum juribus hypothecæ aliquod detrimentum inferatur invigilare, imo in termino licitationis originalia Documenta suorum jurium producere, ut & liquiditas & prioritas eorundem cognosci possit, secus post peractam licitationem cum quærela de perpesso damno non amplius audientur, videlinec contra Emptorem Bonorum nec contra ipsa Bona aliquod jus habebunt, sed suam satisfactionem ex pretio liciti inquantum tale juxta prioritatem insinuatorum Creditorum sufficiet aut ex alia Debitoris substantia quærere debebunt.

In absentia Illustrissimi Præsidis.
Fran. Joan. Vrabetz.
Dornfeld.
Wolf.

Ex Consilio C R. Fori Nobil. Lubl. Galliciæ Occid.
Lublini die 1 Septembris 1806.
Klimaszewski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszem do powszechney podaie wiadomości, iż kamienica po niegdy Michale Rybczyńskim pozostała tu w Krakowie w ulicy Szpitalney pod Nrem 578 stoiąca, przez tegoż zmarłego 7000 zł. pol. oszacowana z przyczyny, iż rzeszły iey nabywca P. Józef Guzowski kondycyom licytacyi zadosyć nie uczynił, na nowo

w dniu 20 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu w mieyscu posiedzenia magistratualnego przez publiczną licytacyą za następnemi warunkami przedana będzie, iż;

1) Każdy chęć kupienia maiący 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Ten zaś który się przy kupnie pomienioney kamienicy utrzyma resztuiącą kwotę z licytacyi wynikaiąca w dniach 14 do depozytu tuteyszego złożyć będzie winien inaczey nowa licytacya na iego koszt wypisanąby została.

Każdy więc chęc nabycia takowey kamienicy maiący na oznaczonym terminie i mieyscu znaydować się ma. Nakoniec wierzyciele zapisowi niniejszemi napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnych przywołań, pretensye swoie zapisowe do protokułu licytacyi oznaymili, inaczey na nie zgłoszaiących się, przy podziale summy z licytacyi pochodzącey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer,
Łodziński.
Hirschberg,

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa,
Dnia 29. Sierpnia 1806.
Michiński,

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Pani Teressie Schasterowey, Jakobowi Tuszkowi, Tekli Olszewski, Wincentemu Walkanowskiemu i dziedzicom po Janie Laskiewiczu niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż opiekunowie małoletnich Jacka i Jadwigi Czechow P. Jakob Mączeński i Karol Kryszkier u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o 36 zł. pol. 97 zł. pol. i 4458 zł. pol. żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali się. —— Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, tu będącego adwokata P. Litwińskiego O. P. D. z ich niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominaią się, ażeby w dniu 31 miesiąca Października roku 1806 albo sami stanęli albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środków, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa,

Gollmayer,
Łodziński,
Hirschberg,

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa,
Dnia 31. *Maia* 1806.
Michiński.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincyalne Lubelskie Galicyi zachodniey niniejszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomo czynią, że dobra miasteczko Sokołow z przyległemi do niego wsiami, Brzezdziatka, Nowawieś, Maydan, Ząbkow i Kupiętyn w Cyrkule Siedleckim sytuowane do massy kredalney Michała Hrabi Ogińskiego należące, podług dzieła detaxacyi, ktore w grenialney tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich registraturze lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć można, w cenie 1,725,332 zł. pol. 3 gr. oszacowane, ponieważ w pierwszym licytacyi terminie na dzień 7 Sierpnia b. r. oznaczonym nikt z chcących kupić niezgłosił się, na drugim terminie to iest dnia 20 Października b. r. o godzinie 9tey z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich przez publiczną licytacyą sprzedane zostaną pod następuiącemi warunkami,

1) Naywięcey daiący trzy części ceny z licytacyi wynikłey w złocie, resztę zaś w monecie kursuiącey czyli w bankocetlach zapłaci.

2) Dobra te częściami na licytacye wystawione będą, a to nayprzod, a) Miasteczko Sokołow ze wsią Przezdziatka z folwarkiem, tudzież ze wsiami Nowewieś i Maydan, w cenie fiskalney 1,189570 zł. pol. 27 gr. 12 den. — potem, b) Wieś Zabkow z folwarkiem w cenie fiskalney 177203 zł. pol. 10 gr. 10 den. nakoniec c) Wieś Kupiętyn w cenie fiskalney 408537 zł. pol. 25 gr. 5 den. — ieżeliby zaś ta częściami przedsięwziąść maiąca się licytacya nieudała się, całego klucza licytacya razem przedsięwziętą będzie.

3) Chcący kupić dziesiątą część ceny fiskalney w zakład przed zaczynać maiącą się licytacyą złoży.

4) Naywięcey daiący trzecią część ceny z licytacyi wynikłey łącząc już w to zakład stosownie do pierwszey kondycyi w złocie i w bankocetlach we 14 dniach do sądowego depozytu złoży, resztuiące zaś części tey ceny przy sobie na prowizye po 5 od 100 od dnia 24 Czerwca b. r. ieżeliby te dobra w arendowney possessyi zostawały rachować maiącemi się, zostawi i bespieczeństwo onych na dobrach kupnych lub innych dobrach prawnie zapisać, i za trzechmiesięczną awizacyą też części ceny zapłacić będzie obowiązanym.

5) Jeżeliby naywięcey daiący tych warunkow należycie niedopełnił, zakład straci i z iego niebespieczeństwem nowa licytacya przedsięwziętą zostanie.

6) Ponieważ temczasowa exarendacya tychże dóbr na ieden rok do dnia 24 Czerwca r. przyszłego 1807 trwać maiąca nakazana została, przeto ieżeliby ta udała się naywięcey daiący possesorow arendownych przy possesyi utrzymać powinien, za co iemu czynsz całego roku odstępuie się.

7) Skoro kupuiący podług warunku 4tego trzecią część ceny z licytacyi wynikły do depozytu sądowego złoży, i na zeszłe dwoch trzech części prawną kaucye okaże, dekret dziedzictwa temuż wydany zostanie.

W reszcie wszyscy chcący kupić uwiadomiaią się, że tak dzieło detaxacyi, iako też inwentarze Ekonomiczne dóbr licytować maiących się w gremialney registraturze każdego czasu zobaczyć mogłby; zaś wierzyciele hypothekowani massy-kredalney Michała Hrabi Ogińskiego do tegoż terminu przywołuią się, ażeby podług §. 148 ustawy sądowey na temże swoie deklaracye wnieśli.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Fran. Jan. Vrabetz.

Reinl.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. w Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 3. Września 1806.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey Panu Jozefowi i Imci Xiędzu Marcinowi Szeptyckim, niegdy Kajetana Szeptyckiego sukcessorom, tudzież Tekli i Antoniemu Marcinowi dwoyga imion Szeptyckim Michała Onufrego Szeptyckiego sukcessorom ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Franciszek Xawery Hrabia Branicki sprawę przez Antoniego Wereszczaka przeciwko Panu Adolfowi Fryderykowi Hrabiemu Kalkreth o 600,000 zł. pol. wniesioną, a od tego Pana Władysławowi Branickiemu od tego zaś sobie wypowiedzianą im także oznaymuiąc do Sądu tego żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się, —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego mieysca bawienia się im tuteyszego sądowego adwokata Madana, za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w 90 dniach, podług §. 50 sądowey ustawy w tym obiekcie zdeklarowali się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili, i to podług prawa czynili, co do obrony

swey sprawy za użyteczne bydź osądzą, aby swey sprawy nie zaniedbali, gdyż szkodę może iaką ſtąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 6 Sierpnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Wladich.
G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Klimaszewski.

Magiſtrat C. K. Miaſta Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Leiby Goldreich opiekuna licytacya kamienicy tu w Lublinie pod Nrem 21 ſtoiącey do maſſy Pupilarney niegdy Hersz Szaula Wobl, należącey podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czaſie licytacyi w Registraturze przeyrzec ſię mogącego do zł. ryn. 2,422 kr. 57 urzędownie oszacowaney dnia 28 Października 1806 o godzinie 10 z rana w mieyscu magiſtratu tuteyszego pod kondycyami, że każdy licytować chcący 10 część szacunkową przed licytacyą, zaś resztuiący szacunek w 14 dni do depozytu złożyc, w obowiązku zoſtaie, odprawiać ſię będzie, gdzie więcey ofiaruiący, ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436. Długi na tymże domu zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąc wzbraniali ſię, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie nieſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu, ani do teyż kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 2 Września 1806.

J. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu wszczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie W. Ant. Załęskiego kuratora maſſy licytacya realności wszelkich tu w Lublinie pod Nrem 231 ſtoiących Kazimierza Tokarskiego Krydaryusza własnych, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czaſie licytacyi w regiſtraturze przeyrzeć ſię mogącego do zł. ryn 6430 kr. 2½ urzedownie oszacowanych dnia 29 8bris 1806 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magiſtratu tuteyszego odprawiać ſię będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436, długi na tychże realnościach zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąć wzbraniali ſię, dla tego wszyscy na pomienionych realnościach hypotekowani wierzyciele na tenże ternim, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie, którzyby napomienionym terminie nieſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo te realności przeymuiącemu ani do tych realności żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac maią.

Dan w Lublinie dnia 26 Auguſta 1806 roku.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Panu Antoniemu Puławskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Józef, Antoni i Jan Suffczyńscy bracia przeciwko niemu w sprawie o 20,000 zł pol. 34686 zł. pol. 20 gr. i 89 zł. pol. 18 gr. do Sądu tego żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dyaczyńskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Gallicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swey sprawy niezaniedbał, gdyż szkodę ztąd może wyniknąc mogącą samby sobie przypisac był winien.

Dan w Lublinie d. 5 Sierpnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Wladich.
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zacho.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Michałowi Xięciu Radziwiłowi niniеyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan adwokat Madann imieniem opieki małoletniego Pana Dominika Xięcia Radziwiłła, przeciwko niemu o summę 41216 zł. pol. 12 gr. do Sądu tego żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla iego za granicą bawienia się, iemu tuteyszego sądowego adwokata Pana Hakenszmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniеyszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do dania excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swey sprawy niezaniedbał, gdyż szkodę może iaką ztąd wyniknąc mogącą samby sobie przypisac był winien. Dan w Lublinie dnia 12 Sierpnia 1806 roku.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.
Fran. Jan Wravetz.
D. Wladich.
J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicyi Zachodniey.
Łuczyński.

W Mieyskiey kancelaryi w Małogoszczu będzie d. 6 Oktobra r. b. przed południem o godzinie 9, ponieważ pierwsza licytacya bezskutecznie upłynęła, powtornie mieyski grunt Łąn i łąka za fiskalną cenę 150 ryń. na trzy lata, od 1 9bra r. b. do ostatniego Oktobra 1809 przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczona. — Co się z tym dokładem wiadomo czyni, iż licytanci 10 procentowe Vadium przed licytacyą złożyc obowiązani będą.

W Krakowie dnia 25. Września 1806.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniеyszym uwiadomieniem ogłasza, iż na żądanie dziedzicow zmarłey żydowki Edel Eliaszowy, dom teyże żydowki własny pod Nrem 202 w Zydowskim mieście stoiący, a w 1804 roku za 45 ryń. 15 kr. oszacowany przez publiczną licytacyą dnia 18 Grudnia 1806 o godzinie 3 po południu tu w sądzie sprzedany będzie pod następuiącemi warunkami.

1) Kupna chęc maiący dziesiątą część ceny zalicytowaney w zakład przed kommissyą złoży.

2) Kupiciel resztę ilości wylicytowaney w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego tym pewniey złoży, gdyż inaczey iego kosztem nowa licytacya byłaby naznaczona. Wszyscy przeto kupna chęć maiący w rzeczonym dniu i mieyscu powinni się znaydować. Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu maiący, napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, prawa swoie w czasie protokołu licytacyi tym pewniey oznaymili, gdyż inaczey żadnego względu co do ilości wylicytowaney dla siebie nie znaydą.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 11 Pazdzier: 1806.
Plinta.

C.K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Michałowi Xięciu Radziwiłowi, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Pana Dominika Xięcia Radziwiłła przeciwko niemu o summę 50,000 zł. pol. do Sądu tego żałobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa, podług przepisaney dla Galicyi zachodniey sądowy ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, to podług prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne bydź osądzi, aby swey sprawy niezaniedbał, gdyż szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 12 Sierpnia 1806.

W zastąpnieniu JW. Prezesa.
Wrabetz
Wladich.
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Antoniemu Puszetowi: że Pani Kunegunda 1wszego małżeństwa Puszetowa, teraz Herburtowa, Katarzyny i Anny z ś. p. Antonim Puszetem spłodzonych córek matka i opiekunka u sądow tych — o wyiawienie pod przysięgą maiątku, śmiercią Pani Zofii Ceullier pozostałego, w czwartey części sukcessorom Antoniego Puszeta należącego się z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego, podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Antoniemu Puszetowi z iego szkodą i iego kosztem adwokata tuteyszego Pana Osławskiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni prawa swego dowody, ieżeli iakie ma zastępcy wyznaczonemu tutay przesłał, albo innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C.K. praw przypisać był winien.

Jakób Kulczycki.
F. Pohlberg.
Wlach.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyiskich.
W Krakowie dnia 18. *Sierpnia* 1806.
Scheranz.